

Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

"Nowy Przyjaciel Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo.

Pojedynczy egzemplarz 1000 mk.
W Francji pod opaską 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:	
Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednolamowy	2000 m)
Zalobne i dla poszukujących pracy	1500 "
Reklamy w dziale redakcyjnym	6300 "
Przed tekstem na I stronie	8000 "
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.	
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.	

Nr. 107.

Kępno, na czwartek 20 września 1923 r.

Rok X.

Nadzwyczajne powodzenie Wystawy.
Dziś zamknięcie.

Nie zawiedliśmy się w naszych przypuszczeniach. Wystawa pod każdym względem będzie imponującą nie tylko ze względu na przybycie Przedstawicieli, lecz także na poważną ilość wystawców oraz ich wykształcenie i umiejętne ugrupowanie i rozmieszczenie. Jest to dowodem coraz bardziej uwydatniającym się w czynach zbiorowej inicjatywy społecznej i organizacyjnego.

Większa ilość wystawców przypada na rolnictwo i przemysł nie tak jest reprezentowanym, z tego względu, to przedewszystkiem uwzględnić fakt iż powiat nasz zaliczyć trzeba do rolniczych. Pomimo to jednakże wystawa eksponatów przemysłowych reprezentuje się okazała.

...niezawodnie ogarnie każdego Polaka, ja-
kżnierz pod uwagę, jak zgodnie, wytrwale
...każdy, czy to ziemianin, czy gospo-
...mysłowiec lub robotnik od świtu do zmroku
...ad nim, ażeby okazać światu, że Polska,
...oli, ale stale i systematycznie dźwiga się na
...i w niejednym już przewyższa już za granicą
...niem okiem na nas spoglądającego wroga, do
...jeszcze groźnego, lecz dziś już walącego się

Ala w pracy tej nie wolno nam ustawać! Przeciwnie musimy wszystkie ataki naszych wrogów, zewnętrznych jak i wewnętrznych, tych ostatnich gorzej od pierwszych. Mafia żydowsko-niecka całą zgrają agitatorów wysyła do nas, ażeby nasze znieprawić i przez podsuwanie tandety swojskie wypierać i w ten sposób nie dopuścić do rozwoju przemysłu polskiego. Zgrają ta się wszelkimi możliwymi drogami (jeśli nie mają to okna, wyrzucić ich oknem, to kominem) i jak szarańcza rozlać się chce w naszej dziejowej, by w pierw zgangrenować ludność o zdrowych myślach narodowych i państwowych, wszczepiając nieprawdę przeciwko własnemu nieraz bratu, a do obieniu wziąć nas w gospodarczą niewolę, w której nasi jęczą jeszcze w b. Kongresie i Mał-

tu właśnie, tak jak w czasach zabierczych bronić się rękami i zębami przed zachłannością na wrogów i wszelkimi możliwymi środkami starać się doprowadzić do opanowania przez nich naszego gospodarstwa.

nie należy otoczyć się walem obronnym przeciwko zalewowi nam potrzeba, lecz budować tamy zakładanie coraz to nowych placówek polskich i samodzielnego posuwania się wciąż naprzód, by w przyszłości dzielnicach uniezależnić braci naszą Ziemię żydowskich.

do tej walki ekonomicznej wszystkie dane po-
maga. Okazuje obecna wystawa, gdyż jak już wyżej
mówiliśmy, posiadamy wyroby nie tylko w niczym
nieporównywalne z wyrobami obcymi, lecz w wielu wypad-
kach znacznie je przewyższające.

To też dzisiaj cała Polska niemal ma na ustach Kępno i żywo omawia wystawę kresową. Świadczą o tem liczne artykuły poważniejszych dzienników, z wielkiem uznaniem wyrażających się o wystawie w Kępnie i donosząc o jej znaczeniu. Nie omieszkaney w najbliższych numerach najważniejsze ustępy z artykułów tych podać.

Drugi Dzień wystawy

nie zaznaczył się już co prawda tak licznym napływem gości jak w niedzielę, pomimo to wystawa cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem. Wielu przybywali z różnych stron goście oraz kupcy, pragnący cieknie także jakieś transakcje, licznie zgłaszały się Kółka rolnicze oraz szkoły. Dotychczas wystawę odwiedziło przeszło 20 000 osób.

Trzeci dzień

również cieszył się dobrą frekwencją zwiedzających. Przeważały szkoły z bliższych i dalszych stron oraz wywieksi włościan. Z Wielunia przybyło gimnazjum żeńskie, z Wieruszowa działwa szkolna pod przewodnictwem miejscowego ks. wikarego z własną orkiestrą ziołonej z chłopców. W dniu tym zrobiono kilka zdjęć fotograficznych Komitetu, pawilonów i kilku wystawców, celem posłania listów do pism ilustrowanych.

Dzisiaj w środę zamknięcie Wystawy.

Na zakończenie odbędzie się zabawa na sali Hote-
lu Centralnego, z której czysty zysk przeznaczony na
celi dobroczynny.

Z pobytu kanclerza austriackiego w Polsce.

Warszawa, 17 9. Kancierz Seipel po odprawieniu mszy św. w kościele Pokarmielickim udał się w towarzystwie min. Gruenbergera o godz. 9 rano do Min. Spr. Zagran., gdzie złożył wizytę min. Marjanowi Seydzie i zabawił tam prawie godzinę. Równocześnie odbywały się obrady odnośnych referentów.

O godz. 12 kanclerz ks. Seipel z min. Gruenbergerem pojawili się u prezesa ministrów Witos. O godz. 13.30 wydał min. spraw zagr. Seyda na cześć kanclerza Seipela i min. spraw zagr. Gruenbergera śniadanie w Hotelu Europejskim, na którym byli obecni m. in. prezes Rady Min. Witos, min. rolnictwa Gościński, panowie towarzyszący kanclerzowi i poseł austriacki w Warszawie, Post.

O godz. 16 kanclerz Seipel z min. Gruenbergerem udali się do Belwederu, gdzie ich powitał szef protokołu p. Stanisław Przeździecki i wprowadził do Prezydenta Rzeczypospolitej. Posłuchanie trwało czas dłuższy. Z Belwederu udał się kanclerz ks. Seipel do swoich apartamentów w Hotelu Bristol, gdzie przyjął rewizytę arcybiskupa ks. kard. Kakowskiego, któremu wczoraj złożył był wizytę. Po wyjściu kard. Kakowskiego przybyli do Hotelu Bristol szef protokołu Stanisław Przeździecki i zastępca jego Tarnowski, celem wręczenia orędziów i odnaczeń, nadanych członkom delegacji austriackiej.

Zagraniczne uchwały

Głównego Zarządu i Klubu Parlamentarnego
Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

Główny Zarząd i Klub Parlamentarny Stronnictwa Demokracji Chrześcijańskiej, widząc zawisłe od lat kilku nad Polską groźne niebezpieczeństwo bezładu walutowo-gospodarczego i płynące stąd niebezpieczeństwo społeczne wskutek stale postępującego zubożenia szerokich warstw pracujących, narażające Państwo na nieuniknione wstrząśnienia wewnętrzne upatruje jedyne wyjście z dzisiejszego ciężkiego położenia:

1-o w natychmiastowym zastosowaniu radykalnych środków co do uzdrowienia skarbu, tudzież

2-o w corychlejszem zapobieżeniu wzrastającemu z dnia na dzień ubóstwu rzesz pracujących.

To też co do pierwszego Zarząd i Klub Chrześcijańskiej Demokracji przyjął następujące zasady wytyczne:

1. Główną przyczyną obniżenia marki polskiej jest drukowanie coraz to większej ilości marek celem pokrycia niedoborów, powstałych przez przewyżkę dochodów państwowych nad przychodami.

Pierwszym zatem i podstawowym zadaniem Państwa polskiego jest zupełne wyrównanie deficytu budżetowego z miesiąca na miesiąc, a temsamem wstrzymanie powiększenia emisji marek polskich.

Uchwalone już podatki i opłaty wskutek niedość sprawnie funkcjonującego aparatu podatkowego oraz niestosowania miernika złotego w chwili zapłaty nie osiągną wysokości, potrzebnej do pokrycia niedoboru budżetowego.

Spółczesność polskie winno więc po wprowadzeniu miernika złotego w dniu wpłaty podatków nie dobor budżetowy aż do czasu normalnego wyrównania budżetu pokrywać nadzwyczajnym wysiłkiem podatkowym, składając co miesiąc podatek dodatkowy na naprawę skarbu.

Pożyczki zagranicznej użyć można na pokrycie deficytu budżetowego tylko wtedy, gdyby była długoterminową i umożliwiła spłatę bez narażenia finansów Polski na nowe wahania.

2. Do utworzenia banku emisyjnego przystąpić można dopiero po zapewnieniu pokrycia deficytu budżetowego. Bank emisyjny, oparty na kapitałach państwa,

nu, a mimo to wyposażony w dostateczną od Ministra Skarbu i Rządu niezależność w dziedzinie polityki kredytowej wypuszczać może złote polskie w ilościach, zabezpieczonych w myśl zasad finansowych, złotem, walutami zagranicznymi i krótkoterminowymi, zupełną dającą pewność weksłami kurieskimi.

Wszystkich obywateli polskich należy wezwać do dopuszczenia do składania złota i walut zagranicznych na udziały Banku emisyjnego, zapewniając im udziały wartości złotej i dywidendę w złotej walucie.

Celem powiększenia zasobów złota Banku emisyjnego należy zobowiązać eksporterów, aby za część walut, z eksportu uzyskanych, przejmowali udziały Banku emisyjnego.

Udział kapitału zagranicznego w Banku emisyjnym jest dopuszczalny jedynie z zastrzeżeniem przewagi wpływów państwowych i polskich na politykę kredytową i emisyjną Banku.

Wobec tego, że przewidziane zrównanie złotego z frankiem szwajcarskim stwarza jednostkę monetarną o zbyt wysokiej wartości, należy ponownie ustalić wartość złotego na najwyżej pół franka szwajcarskiego, aby uzyskać korzyści, wynikające — jak doświadczenie uczy — z mniejszej jednostki monetarnej.

Ustanawiając nową walutę, należy całą dotychczasową emisję marek polskich P. K. K. P. i stosownie do kursu dziennego oznaczyć, ile w chwili przejścia złoty polski obejmuje marek polskich. Tym sposobem ustabilizuje się markę polską; zaginie wprawdzie możliwość znacznego podniesienia kursu marki polskiej, uniknie się jednak równocześnie istnienia dwóch walut obok siebie lub konieczności wycofania marek z obiegu i zastąpienia ich w całej pełni nową monetą.

Zwalczanie lichwy pieniężnej

4. Bank emisyjny jednakowoż wtedy tylko może z powodzeniem uzdrowić stosunki gospodarcze i kredytowe w Polsce, jeżeli wysokość emisji znaków obiegowych i udzielanego kredytu dyskontowego osiągnie granice, konieczne do umożliwienia normalnych obrotów pieniężnych, i tem samem do zwalczania lichwy pieniężnej, wyrosłej na tle obecnego, dotkliwego braku znaków obiegowych.

Polityka oszczędnościowa.

5. Państwo polskie skazane na dokonywanie jak najdalej posuniętych oszczędności, nie może pozwolić sobie na wydatki, niezłączone nieodłącznie z konieczną potrzebą podtrzymania prawidłowej administracji państwowej.

Wobec tego należy aż do zupełnej sanacji finansowej poskreślać i wstrzymać wszelkie świadczenia, wydatki i subwencje z Kasy Państwa i urzędów na czynności i cele, chociażby najlepsze, ale nie wynikające bezwzględnie z konieczności państwowej.

Waloryzacja podatków i opłat

6. Celem uchronienia dochodów państwowych przed dewaluacją zania one wpłyną do kas państwowych, należy niezwłocznie zaprowadzić waloryzację podatków i opłat, czyli zastosowanie miernika złotego nie tylko w dniu wymierzenia podatku, ale także w dniu

spłaty, domagając się od podatnika spłaty z uwzględnieniem dewaluacji. Przy obliczaniu dochodów i rozchodów państwowych stosować należy miernik złoty.

Urzędem i kasom, pobierającym podatki i opłaty, należy polecić przyspieszanie swych czynności, ułatwienie podatnikom wpłaty i przyjmowanie zaliczek na spłatę podatku.

O politykę represji.

7. Wobec niegodziwego wyzysku Skarbu Państwa przez niektórych dłużników, korzystających z dogodnego kredytu banków państwowych, w celu ułatwienia sobie tworzenia tajnych rezerw walutowych i zapasów towarowych lub pieniężnych kosztem Państwa, ponoszącego skutki dewaluacji, należy zastosować bezwzględną politykę represji i odmówić winnym wszelkiego kredytu.

Politykę finansową banków państwowych należy ściśle uzgodnić i podporządkować dążnościom Ministerstwa Skarbu i potrzebom naprawy finansów.

Rada naprawy skarbu.

8. Celem podtrzymania ciągłości skarbowej i finansowej polityki państwowej, uchronienia Skarbu przed próbami i eksperymentami oraz celem szybkiego wydawania zarządzeń w interesie naprawy Skarbu, należy utworzyć Radę naprawy Skarbu, zaopatrzoną w takie atrybucje i prawa w dziedzinie skarbowości państwowej, jakie władze ustawodawcze na nią przełożyć mogą w ramach konstytucji.

Ciężka dola warstw pracujących.

Co do drugiego punktu, to Zarząd i Klub Chrześc. Dem. stoi na stanowisku, iż niedość jest dążyć jedynie do uzdrowienia stosunków skarbowo-gospodarczych, — byłoby to bowiem zgubne m liberalizmem społeczno-ekonomicznym — ale obok naprawy Skarbu, trzeba rozwiązać najbardziej bodaj nagłą zagadnienie — ciężkiej doli warstw pracujących. W tej sprawie Zarząd i Klub Chrześc. Dem. przyjął następujące zasady wytoczne:

Przyczyną złego jest dewaluacja marki a temsamem obniżenie wartości zarobków pracowników.

Podnoszenie płac wedle wskazań Komisji Statystycznych nie jest dostatecznym środkiem zaradczym.

Radykalną naprawą złego stanu rzeczy może być tylko poprawa bytu pracowników przez:

1. ponowne rozpatrzenie budżetu robotniczego, będącego obecnie podstawą dla Komisji Statystycznej, celem dokonania w nim zmian, któreby zabezpieczyły zaspokojenie potrzeb i utrzymanie rodziny robotniczej, tudzież celem ustalenia należytego sposobu stosowania wskaźnika drożyznianego.

2. Corychło uchwalenie ustawy, upoważniającej Rząd do regulowania warunków pracy i płacy przy współudziale przedstawicieli pracodawców i pracowników celem obrony słusznych praw robotniczych, tudzież dostosowania jaknajdalej idących środków, nie cofając się nawet przed sekwestrem, w stosunku do przedsiębiorstw, które zamknęły warsztaty pracy nie zmuszone do tego względami gospodarczymi, a to w celu zabezpieczenia ciągłości pracy.

3. Natychmiastowe przystąpienie do zorganizowania zaopatrywania ludności pracującej w artykuły

spożywcze, opałowe i odcieżowe za pośrednictwem spółdzielni i związków komunalnych.

4. Energiczną walkę z drożyzną przy pomocy Komisarjatu do zwalczania drożyzny, który ma działać w ścisłym porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, zwłaszcza zaś przez podanie szczegółowej rewizji cen węgla.

5. Przez natychmiastową skuteczną opiekę nad bezrobotnymi inwalidami wojennymi oraz inwalidami pracy.

6. Przez zakończenie w możliwie krótkim przeciągu czasu naglących ustaw w zakresie prawodawstwa społecznego.

W obronie Polaków-Gdańszczan!

W pierwszej połowie listopada br. odbędy w Gdańsku wybory do Senatu Wolnego Miasta. O ich wyniku zależeć będzie siła wpływu polskiego w sprawie Wolnego Miasta.

Obywatelstwo polskie Wolnego Miasta Gdańsk z całą świadomością swej odpowiedzialności stanęło jeden mąż do urny wyborczej.

Na nas, Obywateli Rzeczypospolitej spada ciężki obowiązek, ale niemniej ważny: obowiązek poparcia ze wszystkich sił braci Gdańszczan.

Akcja wyborcza, którą przeprowadzić trzeba, wymaga dużych funduszy pieniężnych. Żywił polski Wolnego Miasta zbyt słaby jest ekonomicznie, złożony ze sfer przeważnie robotniczych i mniej możnych aby własnymi siłami zebrać potrzebne fundusze.

Spółeczeństwu polskiemu otwiera się tutaj wielkie pole dla wykazania, że potrafi dowieść do zwycięstwa zainteresowanie dla spraw gdańskich, tyko czynem okazujące w słowie i piśmie.

Wysiłkiem zbiorowym całej Polski zebrany wyborczy będzie wobec rodaków naszych za granicą. Rępltej dowodem troskliwości o ich dobro i z nimi łączności; dla świata — świadectwem siły politycznej i wymownym dokumentem, że społeczeństwo polskie potrafi skutecznie walczyć o swą wolność i przetrwanie.

Każdy grosz, złożony na Fundusz Wyborczy dla Wolnego Miasta Gdańsk ulży uciskowi braci naszego w Gdańsku, zacieśni węzły łączące nas z nią i wzmoży wpływy Rępltej nad ujściem Wisły.

Składki przyjmują redakcje wszystkich pism polskich w kraju, Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu (konto czekowe P. K. O. Poznań 203184), oraz Biura Okręgowe Związku Obrony Kresów Zachodnich w Warszawie, Grudziądzu i Katowicach.

Opozycji w odpowiedzi.

Stronnictwa opozycyjne wcale dobrze wśród swoich ludzi robotę przeciw rządowi większości. Opozycyjnym referentem od spraw państwowych jest poseł Djamand z P. P. S., do spraw zagranicznych

J. I. Kraszewski.

90

Na królewskim dworze.

(CZASY WŁADYSŁAWA IV.)

—o—

Desnoyers wszakże odebrał potajemny rozkaz, aby trzykroćtysięcy talarów, które królowa miała złożone w Gdańsku, do jej rozporządzenia w gotowości były.

Kazanowski dowiedział się pierwszy o tem, i lice N. Pana na chwilę się tryumfującym rozjaśniło uśmiechem.

W Sandomierzu nie odpoczywano długo. Statki, nad którymi powiewała mało znana flaga polska, z ręko-mieczem uzbrojoną, stały kobercami i zielenią przystrojone u brzegów. Królestwo wsiedli na nie wśród tłumów ludu, okrzykujących oboje.

Podróż była jakby przejażdżką dla rozrywki i wypoczynkiem.

Przedem do Warszawy wysłana część dworu zawiadzała tam wiadomość, kiedy prawdopodobnie królestwo przybyć mieli. Pięknego, ciepłego, jesiennego wieczora, Warszawa niemal cała wysypała się na brzegi dla powitania powracających.

Senatorowie, urzędnicy dworu, pozostali w stolicy, czekali na króla; tłumy zbiegły się przez ciekawość. Nie widać w nich było tego przywiązania, na które przypatrując się niezwykle widowisku, ale w nich serce nie biło. Król nie uradował się patrząc na swój zamek, widząc, że tam na niego czekały troski, a szczególnie sejm ten, który kwestyę w jny miał rozstrzygać. Tylko cudzoziemskie pułki, których część stała u brzegów, siły te niezależne, własne jego, w pewną dumę wbiły Władysława. Zebrał je pomimo wszystkich przeciwko wszystkim. Ona i kozacy, z którymi się porozumiewał, dawały mu siłę, jakiej (zdawało mu się) poprzednicy jego nie mieli.

Gdy główny statek przybiwszy pod zamkiem, witany był przez duchowieństwo i świeckich panów senatorów, drugi, mieszczący w sobie część dworu, zbliżał się poniżej ku wybrzeżu. Tu z panią des Essarts i panienkami Maryi Ludwiki znajdowała się Bietka. Oko jej w tłumie szukało może kogoś, niepewne czy go znajdzie, nareszcie spuściła wzrok i rozstrągnięta przebiegła kładeczkę dzielącą od ładu, na który już

stąpić miała, gdy uczuła ucisk i obejmujące ją ręce ojca.

Plaza stał przed nią poruszony, przejęty tak, że mówić nie mógł. Tkając, ściskając ją, szukając na twarzy dziecka śladów tego co przecierpiał. Znalazł w istocie Bietkę spoważniałą, smutniejszą, zmęczoną, bez tej młodej, trzpiotowatej wesołości, którą miała gdy ją po raz pierwszy u Bieleckich zobaczył. Pobyt przy królowej, wtajemniczenie w tyle gorzkich życia zadań uczyniło ją starszą.

Plaza się nie mógł teraz nią nacieszyć; przepraważił tylko do wrót zamkowych i pożegnał.

Nazajutrz mieli się zejść u Bieleckich.

Córka na twarzy ojca nie mogła odgadnąć, czy z sobą przywiózł pociechę, czy zawód; nie mówił jej nic o sobie.

Drugiego dnia po przybyciu z powrotem do stolicy zostało z podróży mgliste tylko wspomnienie i podarki, jakimi się ona przypominała. Król powracał tak niepewien skutków jej, to się ciesząc, to powat-piewając, iż żadnej z tego miary powziąć nie było można o osiągniętym celu. Najwidocznijszem było, iż rad wracał do wygodnego krzesła, w którym go noszono, do swojego Ujazdowa, do wieczornych zabaw i towarzysztwa.

Zaraz nazajutrz Pac, Platenberg i ich pomocnicy ze żniwem pogłosek poczęli się ścigać.

Jedni utrzymywali, że król mógł w sejmie rachować na zwycięstwo, drudzy położenie znajdowali bardzo niebezpiecznym i groźnym.

Niemozna było uitać tego królowi, że, wyjąwszy pewne koło zupełnie mu oddanych senatorów, ogromna ich większość ze szlachtą razem gwałtownie się oświadczała przeciwko wojnie. Powtarzano głośno słyszane z ust Radziwiłła wyrazy, że przedziej sobie da ręce uciąć niż jakiegokolwiek patentu lub uniwersały, dotyczące się samowolnych zaciągów, przypieczętuje. Za jego przykładem szli mimowolnie kanclerze koronni.

Król uśmiechając się poruszał ramionami.

— Niechże mi dadzą pokój przypisując wywołanie wojny! Niczem nie wiem, ale przewidywać muszę, że turcy nas napastować mogą! Tiepolo przybył nie dla żadnych układów, winaował mi wesela. Mnie bawi oręż, cehaus: wojsko; maż mi być wzbronione własnym kosztem je ścigać?

Si vis pacem, para bellum, gotujmy się obronno.

Całe to postępowanie króla można było zarówno nazwać zagadkowem i zuchwałem; nie dziw też, iż

mu przypisywano spisek, że każdy pułk noworocznie żny wskazywano jako sprowadzony na poskromienie szlachty.

Sejm — szeptano — zobaczycie, zwolają go w o-pach na dworcu kijowskiego biskupa i tam polska rea libertas przez żołdactwo zamordowaną zostanie.

Zuchwałstwo pułków królewskich poniekąd plotki usprawiedliwiał. Władysław IV napastował o to ciągle nie mając pokoju w Warszawie, wyruszył ledwie się opowiedziawszy Maryi Ludwice, wyruszył pod pozorem łowów, do Płocka i oświadczył, że tam do sejmu pozostanie.

Usunięcie się to z widowni mogło też być ro-maiecie tłumaczonem.

Królowa zgodziła się na pożyczanie pieniędzy, rac w zastaw klejnoty. Pac i młodzież rada była mu, że król uciekł do Płocka; tu życie jego było na oku niż na zamku i w Ujazdowie.

nie było, Władysław potrzebował rozrywek... na ubocznych pomocnicy i dostarczyciele ich więcej mieli swobody. Gdy król tak dosyć niepewnymi kroki idzie dalej ku rozwiązaniu wielkiego zadania swego, królowa musi widocznie ale daleko wytrwalej posuwać się naprzód, jedynając ludzi, zyskując poszanowanie, zapewniając sobie wpływ i znaczenie.

Wiedzieli wszyscy bliżsi, iż Władysław otrzymuje pożyczkę od żony, zmuszonym był dać jej stow, na żaden urząd wyższy bez wiedzy jej mianować nie będzie. Klejnoty, oddane w zastaw nie starczyły na zapewnienie; nominacje na krzesłach i urzędach nosiły dochód, bo zwykle je podarkami króla okupywano. Napozór więc to przyrzeczenie króla stało się tylko ubezpieczeniem dochodów króla i dwiki, ale w jej myśli było pierwszym szczeblem do pozyskania wpływu na sprawy krajowe.

Bystrzejsi ludzie Kazanowscy, Radziwiłł, Ossoliński, nie mogąc nie zarzucić królowej, widzieli już, że z czasem ona tu panować będzie. Władza ta nie obiecywała się jawna, królowi zostawiała jej pozory, siebie rzeczywiste posiadanie. Daleko jeszcze było zapewnienie do zbicia tego stanowiska, lecz wszystko je zapo-wiadało.

Naprzemian łagodną i ustępującą, to zinną upartą to obojętną się stawiając, Marya Ludwika powoli, znaczenie rozszerzała zakres swojego wpływu.

Dotąd nawet udało się jej nie wywołać nieprzy-jaźni i zapalonych sprzymierzeńców.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sejmik

Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych

odbędzie się

we wtorek, 25-go i w środę, 26-go września 1923 r. w Poznaniu na sali Uniwersytetu Poznańskiego przy ul. Wjazdowej.
Szanownych Delegatów, Członków i Przyjaciół Spółdzielni uprzejmie zaprasza
Poznań, dnia 1 września 1923 r.

Ks. Adamski, Patron.

Porządek obrad:

A. We wtorek, dnia 25-go września.

O godz. 3-ciej po południu

Pierwsze Zebranie Plenarne:

1. Zagajenie Sejmiku.
2. Sprawozdanie pełnomocnictw delegatów.
3. Ukonstytuowanie biura.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Wybór komisji do zbadania rachunków rocznych za rok 1922-gi i etatu na rok 1923-ci i 1924-ty.
6. Sprawozdanie z działalności Związku.
7. O najbliższych zadaniach spółdzielczości zorganizowanej w Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych.

B. O godz. 7 i pół wieczorem.

obradować będą na podstawie niżej podanych porządków obrad
zebrania oddziałowe:

I. Zebranie delegatów Spółdzielni Kredytowych:

(Przewodniczący Ks. Wicepatron Bolt.)

- a) Sprawozdanie z działalności Oddziału.
- b) O współpracy Spółdzielni z Dep. Spółkowym Banku Związku w zakresie interesów kredytowych, przekazowych, efektywnych i dewizowych.
- c) Czy zaleca się — bez naruszenia obowiązujących zasad sprawności — korzystać z kredytu redyskontowego i jak należy ustosunkować kredyty wekslowe do kredytów w rachunkach bieżących?
- d) Czy zaleca się sprzedać akcyj, w szczególności akcyj Banku Związku, dla uzyskania kapitałów obrotowych?
- e) Jak zabezpieczyć udziały członków od straty na walucie i sprawa ich właściwego podniesienia.
- f) Przyjęcie regulaminu dla Zarządu i Rad Nadzorczych.
- g) Wybory uzupełniające do Zarządu Oddziału.

II. Zebranie delegatów Spółdzielni Rolniczych:

(Przewodniczący Ks. Patron Adamski.)

- a) Sprawozdanie z działalności Oddziału.
- b) Sprawozdanie „Centrali Rolników”.
- c) Sprawozdanie „Zw. Centrali Maszyn” i omówienie sposobu rozszerzenia sprzedaży maszyn i narzędzi rolniczych przez „Rolniki”.
- d) O rozszerzeniu pracy spółdzielczej w rolnictwie, w szczególności w kierunku skupu i sprzedaży bydła i trzody.
- e) Czy kooperacja w rolnictwie może się obyć bez formy Spółdzielni i jak winno rolnictwo pilnować swej sprawy w spółdzielniach?
- f) Jak zabezpieczyć udziały członków od straty na walucie i sprawa ich właściwego podniesienia.

- g) Propaganda idei spółdzielczej na Walnych Zgromadzeniach, w organizacjach i szkołach zawodowych oraz w prasie.
- h) Regulamin dla Zarządu i Rad Nadzorczych oraz zatwierdzenie wzoru umowy z członkami Zarządu.
- i) Wybory uzupełniające do Zarządu Oddziału.

III. Zebranie delegatów Spółdzielni Spożywców:

(Przewodniczący Wicepatron Dr. Seydlitz.)

- a) Sprawozdanie z działalności Oddziału.
- b) Sprawozdanie Hurtowni Spółek Spożywców.
- c) Społeczne zadania kierownictwa Spółdzielni Spożywców.
- d) Sprawa kongresu spożywców całej Polski.
- e) Jak zabezpieczyć udziały członków od straty na walucie i sprawa ich właściwego podniesienia.
- f) O kontroli zakupu i sprzedaży, oraz zapasów towarowych.
- g) Wybory uzupełniające do Zarządu Oddziału.

C. W środę, dnia 26-go września.

O godz. 8-ej rano Msza św. na intencję Sejmiku
w kościele Farnym.

O godz. 10-ej przed południem

Dругie Zebranie Plenarne:

8. Sprawozdanie Banku Związku Spółek Zarobkowych.
9. Unormowanie stosunku Banku Związku Spółek Zarobkowych do Spółdzielni.
10. Stan organizacji spółdzielczej w Polsce i jej reprezentacja w Radzie Spółdzielczej.
11. Współdziałanie Spółdzielni przy likwidacji majątków i osad niemieckich.
12. Nowela do ustawy o spółdzielniach.

O godz. 3-ciej po południu

Trzecie Zebranie Plenarne:

13. Zatwierdzenie uchwał oddziałowych.
14. Jak zabezpieczyć udziały członków od straty na walucie i sprawa ich właściwego podniesienia.
15. Dlaczego i jak winny Spółdzielnie wzmacniać swój udział w centralach handlowych?
16. Sprawa ubezpieczeń w Spółdzielniach.
17. Przedłożenie rachunków rocznych Związku za rok 1922-gi i udzielenie pokwitowania.
18. Przyjęcie etatu na rok 1923-ci i 1924-ty i ustanowienie wysokości składek.
19. Zamknięcie Sejmiku.

z Teklinowa. Po skończonym nabożeństwie nastąpiła defilada przed nowo poświęconym sztandarem. Następnie udano się w pochodzie przez część Podzamcza do Wieruszowa gdzie tamtejsze gniazdo urządziło zabawę latową z loterią fantową i ćwiczeniami.

Po powrocie z Wieruszowa na salę p. Długaszewskiego nastąpiło podziękowanie przez miejscowego prezesa tak poszczególnym gniazdom, jak i delegacjom. Po krótkiej bardzo przerwie obiadowej wyruszono na boisko, gdzie w bardzo krótkich popisach niektóre gniazda ruszyły do Wieruszowa, aby zasilić miejscowe zastępy tamże.

Wszystkim ofiarodawcom, którzy się przyczynili do przyjęcia i uświetnienia naszej uroczystości na tej drodze składa serdeczne „Bóg zapłać”.

Podzamcze, dnia 12 9 1923.

Zarząd.

Wiadomości polityczne.

Zwołanie pleru n Senatu.

Warszawa, 15. 9. Na 25 bm marszałek Trąpczyński zwołuje posiedzenie plenarne Senatu, celem zatwierdzenia ustawy o uposażeniu urzędników i ustawy emerytalnej.

Nominacja ministra kolei.

Warszawa, 15. 9. Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek prezesa Rady Min. zwolnił inżyniera Leona Karlińskiego dekretem z dnia 14 bm, ze stanowiska Min. Kolei Żel. i mianował jego następcą inżyniera Andrzeja Nossowicza, prezesa dyrekcji kolejowej w Katowicach.

Nota sowjecka.

Warszawa, 17 9. Dziś opublikowana została odpowiedź rządu sowjetów na notę polską, zawierającą warunki, pod iakiemi rząd polski gotów jest uznać związek republik sowjeckich.

W nocie ten rząd sowjecki polemizuje z żądaniami polskimi i dochodzi do konkluzji, że żądania polskie są usiłowaniami uzyskania rewizji Traktatu ryskiego. Do tekstu noty sowjeckiej dołączyła „Gaz. Warsz.” komentarz obszerny, będący niewątpliwie w zgodności z opinią sfer rządowych.

„Gaz. Warsz.” między innymi pisze: Nota sowjecka próbuje wywołać fałszywe wrażenie, jakoby Polska pragnęła skorzystać z nadarzającej się sposobności, aby przeprowadzić rewizję Traktatu ryskiego. Jest to świadomy szantaż, zmierzający do odrzucenia żądań polskich, zgodnych właśnie z istotą, duchem i formą Traktatu ryskiego. Rządowi polskiemu chodzi przede wszystkim o zapewnienie, że rząd nowego związku uznawać będzie moc prawną i wykonywał Traktat ryski, jak również wszystkie umowy i konwencje do tychczas zawarte z sowjetami.

Francja Japonji.

Komitet niesienia pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Japonji. Wyloniony przez syndykat prasy paryskiej, ogłosił pierwszą listę składek. Wśród ofiarodawców na pierwszym miejscu figurują: prezydent republiki, premier, członkowie, oraz najpoważniejsze instytucje

finansowe. Lista opiewa na sumę 1 228 000 franków, przyczem jeden tylko Bank Francuski złożył 250 tysięcy franków.

Program nowego rządu hiszpańskiego.

Do Madrytu przybył gen. Primo de Rivera, któremu król polecił sformowanie nowego gabinetu. Z generałem przybyli hr. Estella, gen. Cavalanti i inni. Według słów hr. Estelli program nowego rządu obejmuje uzdrowienie wewnętrznej polityki państwowej, zniesienie proteksjonizmu, podniesienie wydajności pracy i wdrożenie szczegółowego śledztwa w sprawie porażki w Marokko. Zarząd partii socjalistycznej wydał odezwę, wzywającą robotników do zwalczania dyrektoriatu wojskowego.

Sprawa zatargu włosko-greckiego.

Paryż, 14 9. Wysłana do Rzymu i Aten nota konferencji Ambasadorów domaga się przeprowadzenia ewakuacji Korfu do dnia 27 września br. Nota zaznacza, że w razie stwierdzenia przez międzysojuszniczą komisję śledczą zaniedbania ze strony Grecji, Włochy prócz tego, iż otrzymają 50 milionów lirów tytułem odszkodowania, będą mogły zwrócić się do międzynarodowego trybunału w Hadze o zwrot kosztów okupacji Korfu.

Konferencja ambasadorów przyjęła rezolucję, mającą zlikwidować zatarg włosko-grecki i przestała ją niezwłocznie do Aten i Rzymu. Sprawa uregulowana jest podobno ku zadowoleniu zarówno Włoch jak i Grecji na dobrej drodze.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

Sroda	19-go września	Januarius m. S. dni.		
Czwartek	20-go	Eustachy m., Kandyda p. m.		
Piątek	21-go	Mateusz ap. ew. S. dni.		
		Wschód słońca o godz.	5,37	Zachód 6,11
		„ „ „	5,39	„ 6, 9
		„ „ „	5,41	„ 6, 6

MIEJSCOWA.

— **Sprawie służ!** Zebranie Stowarzyszenia Młodych Polek odbędzie się w czwartek, dnia 20 września 1923 r. o godz. 7-mej wieczorem w świetlicy Szkoły ludowej. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

— **Pokwitowanie.** 250 tysięcy marek zapłacił p. Józef Nessel, właściciel rakarni w Kępnie jako karę polubową za wyrządzoną obrazę pewnemu ziemianinowi powiatu kępińskiego na kromkę chleba dla biednych miasta Kępna. Karłowska, Oddz. Czerw. Krzyża

Z Poznania.

— **Odezwa Komitetu Budowy Grobów Zastawionych na św. Wojciechu w Poznaniu** W niedzielę 14 października odbędzie się uroczyste złożenie do Grobów Zastawionych na św. Wojciechu w Poznaniu prochów Józefa Wybickiego, generała Michała Sokolnickiego, generała Amikara Kosińskiego i pułkownika Andrzeja Niegolewskiego w godzinach po południu.

Korespondencja z Podzamcza.

Uroczystość poświęcenia sztandaru tow. gimn. w Podzamczu odbyła się w niedzielę dnia 16 września przy udziale większej liczby członków Oddziału, Olszowy, oraz licznych delegacji gniazd

O godz. 11 przed poł. uformował się pochód z orkiestrą i sztandarami Kępna, Torzeńca, Kępna i miejscowego Tow. Powst. i Wojaków. W nim niesło 8 dziewczątek w strojach krajoznawczych i tyleż w bieli w wieńcu zieleni sztandar. Udanie się na nabożeństwo polowe za wsią, skupieniu ducha wysłuchano inszy św. od przełożonego miejscowego Proboszcza.

Podczas poświęcenia sztandaru wygłosił Ks. Proboszcz kazanie okolicznościowe, zachęcając do słów do życzliwego popierania sokolnictwa. W chrześcijańskich uproszeni zostali znani szerszemu społeczeństwu na niwie społecznej i filantropijnej. Wśród ofiarodawców z Donaborowa, Radziszewskiej, Dr. Zielewicz z Swiby i p. Radziejewski

wych. Bliższe szczegóły podamy później. Dziś już wzywamy wszystkie organizacje, korporacje, zrzeszenia, cechy i bractwa do wzięcia udziału w tej uroczystości. Komitety powiatowe utworzone już z okazji pogrzebu Karola Marcinkowskiego wzywamy, aby na ten dzień wysłały delegacje z wieńcami nie kosztownymi lecz uwiłymi z liści i z napisem umieszczonym na drążku głoszącym jaką ziemię lub jakie miasto delegację reprezentuje — nadto aby przygotowały wieczornice oświatowe, które się winny odbyć w każdym mieście w październiku lub w listopadzie. Prosimy o składanie ofiar na Groby Zasłużonych, gdyż jeszcze i koszt sarkofagu Karola Marcinkowskiego nie są pokryte. Komitet Budowy Grobów Zasłużonych na św. Wojciechu.

— **Likwidacja majątków niemieckich.** Komitet Likwidacyjny zakwalifikował w dalszym ciągu do likwidacji 16 osad rentowych w powiatach: Chojnice, Kościerzyna, Świecie, Koźmin, Gostyń, Poznań Wschód, Szubin, Oborniki i Znin.

Z całej Polski.

— **Cena złotych polskich.** Rozporządzeniem z dnia 17 bm. Min. Skarbu postanowiło nową cenę na 6 procent złote bony skarbowe serii I. A, I. B, I. C, i I. D. na 45 000 mkp. za jeden złoty. Cena objęta tem rozporządzeniem obowiązuje od 18 bm.

— **Generał Haller wyjeżdża na zjazd do Ameryki.** Generał Haller, który bawił dnia 15 września w Grudziądzu zakomunikował nam, że wyjeżdża w tych dniach do Ameryki na wielki zjazd wojsk amerykańskich i polskich w San Francisco.

— **W walce z lichwą i paskarstwem.** Pod naciskiem Komisariatu do walki z drożyzną ma być w najbliższych dniach ze strony rządu podjęta akcja obniżenia cen węgla górnośląskiego wobec faktu, że ceny te już dawno przekroczyły równię złota i wobec swej wysokości hamują życie ekonomiczne w państwie.

— **Pożar teatru w Grudziądzu.** Dnia 14 września, w nocy, po przedstawieniu, wybuchł w teatrze w Grudziądzu pożar, który w przeciągu niespełna 2 godzin zniszczył zupełnie cały budynek teatralny wraz z wszystkimi urządzeniami. Budynek teatralny zakupiony przed dwoma laty przez Towarzystwo Akcyjne „Teatr Pomorski” objęło zeszłego roku miasto. Teatr ten spełniał bardzo poważnie swe zadania społeczne rywalizując pod względem artystycznym ze stałym teatrem niemieckim, pomimo, że budynek przerobiony ze starej sztalni nie odpowiadał nawet skromnym wymaganiom. Śledztwo nad wykryciem sprawców nie dało dotychczas dodatnich wyników. Stwierdzono jedynie, że już przed pożarem słyszano w okolicy teatru detonacje i widziano trzy uciekające osoby. Także inne okoliczności wskazują na to, że pożar podłożono. Ogólna opinia twierdzi, że sprawcy szukać należy wśród wrogów Państwa, którzy tu w Grudziądzu

dzu niedwuznacznie manifestują swą niechęć po ostatnich zarządzeniach władz państwowych w sprawie cudzoziemców. Akcja samopomocy, wszczęta przez „Głos Pomorski” dała w doraźnej składce 60 milj. mk. Wojewoda Pomorski i Prezydent Miasta zwrócili się do Rządu o pomoc.

— **Obywatelska postawa górników na Górnym Śląsku.** Sfery robotnicze na G. Śląsku poddały się ze względu na interes społeczny orzeczeniu sądu rozjemczego pracodawców i pracowników w Katowicach z 15 bm. które to orzeczenie odmawia przyznania 25 procent podwyżki płac robotnikom, wyrażając natomiast życzenie, aby ceny węgla uległy odpowiedniej niższce. Zniżka ta powinna się obracać w granicach 10—15 procent cen obecnych.

— **Manewry nad Narwią.** Dnia 17 września w rejonie Cerock Nasielsk odbyły się dwustronne manewry, na których strona czerwona oślaniała lewe skrzydło głównego korpusu, nacierającego z północy na Modlin, strona zaś błękitna wypadem jazdy ze wschodu, forsując Narew, starała się udaremnić natarcie strony czerwonej. Manewry zaszczylił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej, któremu towarzyszyli min. spraw wojsk. gen. Szeptycki, szef sztabu gen. Haller, szef administracji armji gen. Osiński, inspektor armji gen. Żeligowski, dowódca Okręgu Warszawskiego gen. Konarski, komendant wyższej szkoły wojennej gen. Sedra-Teodorski, oraz wszyscy atache wojskowi armii zagranicznych. Manewrami kierował osobiście inspektor armji gen. Żeligowski, szefem sztabu był zastępca komendanta okręgu korpusnego warszawskiego pułk. sztabu gen. Przewłocki, głównym rozjemcą pułk. sztabu gen. Przezdziecki. Manewry były bardzo udane. Wszystkie rodzaje broni wykazały zupełną sprawność i opanowanie. Po skończonych manewrach i omówieniu ich przez kierownika gen. Żeligowskiego, oraz dowódców obu stron pułk. Dreszera i pułk. Kraupa, min. spraw wojsk. Szeptycki w krótkich słowach ocenił całość manewrów, wyrażając swe zadowolenie, poczem w imieniu biorących udział oddziałów wojsk złożył podziękowanie Prezydentowi za zaszczytowanie manewrów swą obecnością. Prezydent przybył na manewry o godz. 7 i przebywał do godz. 14 i pół, żywo interesując się ich przebiegiem i słuchając wyjaśnień min. spraw wojsk. i szefa sztabu gen.

— **O bezpieczeństwo na pograniczu bolszewickim.** Dyrektor dep. bezpieczeństwa w Min. Spraw Wewn. p. Jaszczold został delegowany do Baranowicz, aby w porozumieniu z 3 wojewodami kresowymi, wileńskim, poleskim i nowogrodzkim wyjaśnić sprawę bezpieczeństwa na pograniczu polsko-bolszewickim i przedstawić wnioski celem zapobieżenia podpalaniom i napadom band, przenikających na Kresy z poza granicy bolszewickiej.

Do 25 września

przyjmują listonosze oraz urzędy przedpłatę na miesiąc październik. „Przyjaciel Ludu” kosztować będzie: Na pocztę z odnośnikiem w dom 150 148 W ekspedycji bez odnośnika 150 150 „Pod opaską w Polsce” z odnośnikiem 200 200 „” we Francji 2 franki

Pojedynczy egzemplarz w ekspedycji 150

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w K.

Za czas od 9. września — 15. września 1923

Urodzenia:

Irena Janikowska * 3 9 w Kępnie. Władysław * 10 9 w Kępnie. Marja Blabusch * 11 9 w Kępnie. Mieczysław Horn * 6 9 w Kępnie. Klara Härtel * 9 9 w Kępnie. Józef, Jan Mielęcki * 11 9 w Kępnie. Emilia Makoś * 13 9 w Kępnie. Sylwester Potyrała * 9 9 w Kępnie.

Zgony:

Juljanna Wydzierna † 12 9 w Weronie lat.

Kurs giełdy warszawskiej.

(Notowania nieoficjalne.)
z dnia 18 września 1923 r.

Franki belgijskie	-	-	-
Dolary kanad.	-	-	-
Franki francuskie	-	-	-
Franki szwajcarskie	-	-	-
Liry włoskie	-	-	-
Dolary Stanów Zjedn.	-	-	-
Funt angielskie	-	-	-
Korony czeskie	-	-	-
Korony austriackie	-	-	-
Guldeny hol.	-	-	-

Informator Wystawowy

zawiera oprócz szeregu innych ważnych wiadomości krótką historię powstania Zachodnio-Kresowej Wystawy w Kępnie, bio grafję i odbitkę p. posta Wojciecha wyciąg z regulaminu wystawowego, spis kolekcji, których w wicepatronacie kępińskim, spis wystawców w Kępnie spis wystawców według specjalnych działy historię Kępna i t. d.

Cena za egzemplarz 5 tys. mkp. Nabywać można w kiosku wystawowym w Spółkowej w biurze wystawowym oraz w warszawskim Nowym Przypieku Ludu.

MARKA HA-ES-ES
DAJE RĘKOJMIĘ ZA TOWAR PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI



ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE HA-ES-ES
HURTOWNI SPOŁEK SPOŻYWCÓW
CENTRALA: POZNAŃ
ODDZIAŁY: GRUDZIĄDZ, KATOWICE, GDAŃSK

Tow. gimn. „Sokol” w Mikorzyńcu

urządza

w niedzielę, dnia 23 bm.

zabawę latową

z następującym programem:

1. O godz. 1 i pół po poł. zbiórka w lokalu p. Kwiasa, poczem wymarsz na boisko.
2. a) powitanie gości przez druha prezesa, b) wiersz powitalny wypowiedziany przez druha Rybczyńskiego, c) śpiew chórowy: „Ospaly i gnuśny”.
3. Ćwiczenia drużyn.
4. Loteria fantowa, licytacja amerykańska i inne.

Po powrocie z boiska

zabawa z tańcami

na sali p. Kwiasa, podczas której pocztą japońska i rozmaite niespodzianki.

Na powyższą zabawę uprzejmie zaprasza Zarząd.

ZAWIADOMIENIE!

Szanownym P. T. członkom Konsumu Urzędniczego podajemy do łask wiadomości, iż uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 9 bm. podniesiono udział członka

z 15 na 100 tysięcy marek.

Dopłaty prosimy uiścić najpóźniej do dnia 5 listopada br. w Centrali Konsumu względnie w filjach.

Cukier i spirytus

nadszedł i prosimy takowy odebrać najpóźniej do dnia 27 bm. Spirytus otrzymają tylko członkowie, którzy poprzednio wpłacili gotówkę, dalsze wpłaty na spirytus przyjmujemy od tych członków, którzy dotychczas takowy niezamówili.

W końcu zwracamy uwagę na **plótna** których większy przydział otrzymaliśmy. Zarząd Konsumu.

Baczność!

Polecam szeroko i krótko bijące

młocarnie, maneże wszelkiego rodzaju, kartoflarki, wialnie, sieczkarnie, parowniki, kultywatory, brony, plugi, dryle, centryfugi, oraz wszelkie części do maszyn po cenach bardzo korzystnych. — Wykonuję wszelkie reparacje maszyn rolniczych

T. Olejnik — Kępno

Warsztat reparacyjny maszyn rolniczych. Stare targowisko (dawn. Freund) Telefon 188.

Sprostowanie.

W ogłoszeniu dotyczącym przetargu na węgry przy ul. Wawrzyniaka 71 z dnia 10 września br. umieszczone w nr. 103 Nowego Przyj. Ludu zasła omyłka o tyle, że zamiast 1 piętra wano II. piętro, co niniejszem prostuję.

Klaus kom. sądowy, Kępno

Baczność!

Pocztówki z podobizną

Pana Prezydenta Wojciechowskiego oraz z nowym tekstem

Hymnu narodowego napisanym w dniu przyjazdu Pana Prezydenta do Wielkopolski przez znanego poetę nikaiza p. Er-Ela.

Wydawnictwo redakcji „Przyj. Ludu” Do nabycia w księgarniach, składach piern oraz na Wystawie w specjalnym kiosk. N. Przyj. Ludu i Informatora. Cena 2000 mk. Rzecz aktualna

Cenna pamiątka.